

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

WARSZAWY DNIA 18. CZERWCA ROKU 1799. W T O R E K.

z Wiednia dnia 8. Czerwca.

Cesarz Jmć przez wydany pod dniem 17. Stycznia Patent raczył znieść zupełnie poddaństwo w krajach *Gallii Zachodniej*. Patent ten jest w następującej osnowie. — „My *Franciszek II.* etc. Też same prawidła, które przywiodły wiekopomney pamięci przodków naszych do zniszczenia nayspierwej poddaństwa w krajach dziedzicznych *Czeskich i Austryackich*, a w czasie dalszym w krajach pod nazwiskiem *Gallii i Lodomerii* wcielonych do państw naszych dziedzicznych, przywodzą nas teraz do dania także naszym *Zachodnio-Galliijskim* poddanym równego dowodu troskliwości naszej na ich powszechnie dobro, znosząc odtąd zupełnie poddaństwo włościan w naszej prowincyi *Gallii Zachodniej*, a zamieniając je tylko na umiarkowaną podległość. Stosownie więc do tej odmiany stanowienia. — I. Każdemu włościanowi wolno będzie z wsi Pana swego wyprowadzić się, i nie tylko przenieść się w inne miejsce *Gallii Zachodniej*, ale nawet w innych naszych krajach dziedzicznych osiedlić, lub tam służbę i sposób do życia wybrać. Dla utrzymania powszechnego porządku, przy przenoszeniu się z jednego miejsca na drugie, następujące przepisy mają być zachowane. Aby z jednego Dominium do drugiego, albo z jednego cyrkułu do drugiego się przenieść, potrzebne będzie na to zezwolenie zwierzchności gruntowej, o którego jednak pozyskanie wychodzeń przyzwolicie domagać się powinien. Dla przeniesienia się zaś do innego kraju dziedzicznego; czy to konfrypcyjnego czy nie konfrypcyjnego, potrzeba mieć zezwolenie od zwierzchności krajowej. Prośba zanoszona będzie w tej mierze od zwierzchności gruntowej przez cyrkuł, i będzie jeszcze potrzeba w tym przypadku okazać świadectwo od przyszłej zwierzchności miejsca, w którym włościanin chce osiedlić względem przyszłego sposobu życia jego. Zwierzchność gruntowa powinna każdemu który z miejsca przechodzić pragnie, i gdzie indziej osiedlić, dać zaświadczenie na piśmie, i to wydać ma bezpłatnie wraz z paszportem na papierze bez ściepla, o czym także w każdym razie doniesienie ma być czynione do kommandy werbunkowej miejscowej. Włościanie którzy posiadają grunta tak zakupione przez siebie, iak niezakupione, a te opuszczać chcą, iak obowiążani przystawić zwierzchności gruntowej, innego na swoje miejsce gospodarza. Gdyby zaś względem zdolności takowego gospodarza miała zachodzić iakowa sprzeczka, na ów czas rzecz tę Cyrkuł powinien rozstrzygnąć, równie iak we wszelkich innych przypadkach, gdyby zwierzchność bez dostatecznej przyczyny odmawiała wydania zaświadczenia uwalniającego włościanina od gruntu, gdyż na ów czas Cyrkuł *ex officio* albo przymusi do wydania onego, albo sam ie wyda. — II. Zwierzchność gruntowa u której chce przychodzić osiedlić, powinna żądać od niego aby pokazał wspomniane zaświadczenie, a gdyby nim nie był opatrzony, ma zaraz dać znać o tym Cyrkułowi, aby ten podług wypadających okoliczności, zbiegłego włościanina bez zaświadczenia przychodzącego albo do zwierzchności iemu właściwej odezwał, albo przyzwolając karą obłożył. Zwierzchności gruntowe przepisów takowych zaniedbujące, nie tylko muszą nadgrodzić kosztułożone przez

„inne zwierzchności w przytrzymaniu zbiegłego włościanina, ale nawet podpadną jeszcze pewnej karze pieniężnej do kasy Policyi. — III. Każdemu włościaninowi wolno będzie żenić się, z tym iedynym tylko obowiązkiem, aby się opowiedział w tej mierze zwierzchności swojej, i od niej odebrał zaświadczenie. Zwierzchność powinna zaraz po tym obwieszczeniu w trzy dni wydać zaświadczenie bezpłatnie pod karą 12. czerw: złt. Gdyby zaś iakowe osobliwe przyczyny miały do odmowienia, na ów czas powinna w tymże samym przeciągu czasu uwiadomić o nich swoy Cyrkuł, który po uczynionym dochodzeniu rzeczy, wstrzymane bez przyczyny zaświadczenie sam wydać powinien. — IV. Włościanie mogą według upodobania ćwiczyć się w naukach i kunsztach, uczyć się rzemioł, poświęcić się wszelkiemu uczciwemu sposobowi życia i wszędzie iść za korzyściami które znajdą dla siebie, niepotrzebując bynajmniej żadnego pisma uwolniającego ich od poddaństwa, które to pisma odtąd zupełnie się kassują. (Reszta potym.)

z Londynu dnia 31. Maja.

Już też nakoniec przekonujemy się, iż flotta *Brytyjska* nie do *Irlandyi* była przeznaczona. Po wypłynieniu iey od mielizny na morze, dowiadujemy się z wczorayszych dzienników *Paryżskich*, które nas przez ten czas niedochodziły, iż wspomniona flotta popłynęła na morze śródziemne, i do *Tuluzy*. Lord *St Vincent* który nie mógł wstrzymać wniesienia nieprzyjaciela, podług listów prywatnych na dniu 12 miał znowu zająć stanowisko przed *Kadix* i był do 21 okrętów liniowych mocny. Wielu mniema (mowią tutejsze pisma ministeryalne) iż depesze od Lorda *St Vincent* musiały w drodze zaginąć. Gdy bowiem wiatr był ciągle ztamtąd pomyślnym, nie można pojąć dla czego rząd nie odebrał od niego depeszow. kiedy flotta *Francuska* podług *Paryżskich* raportow, jeszcze na dniu 4 Maja w morze śródziemne wpłynęła. Z *Plymouth* wysłano teraz statek z depeszami do wspomnionego Admirala. Woyłka także które z *Portsmouth* do *Irlandyi* były przewidziane, popłyną do *Gibraltaru*. Admirals *Bridport* z flotą swoją zawsze jeszcze krąży przy brzegach *Irlandzkich*, i rząd nasz nie chce odrywać od niej okrętów wojennych dla przesłania ich do innych okolic, dopoki nie odbierze zupełnie urzędowych wiadomości o flocie *Francuskiej*. Nim tu nadeszły wiadomości *Paryżskie*, lękano się aby flotta *Francuska* nie popłynęła do *Jamaiki*, albo do naszych wysp *Zachodnio Indyjskich*. Dopoki flotta ta była na morzu, okręty kupieckie nie mogły z portow naszych wypłynąć, pomimo prośb w tej mierze do admiralicyi zanoszonych. Słychać tu, iż Lord *St Vincent* wcale nie dostrzegł floty *Francuskiej*.

Wczoraysza gazeta Dworska zawiera między innemi co następuje. „Z *Palermo* dnia 1 Maja. Z wiadomości odebranych z statego lądu dowiadujemy się, iż *Salerno* zajęte zostało przez Kapitana *Hood* będącego na okręcie *Królewskim Zealons*. Kapitan wspomniony wysadził tam załogę złożoną z matkow i wiernie myślących mieszkańców. Sztandar *Królewski* powiewa znowu na zamku *dell Mare*. Na dniu 24 Kwietnia Generał *Macdonald* wymaszerował z *Neapelu* do *Kapui* ze wszystkimi

mi woyłkami swoimi, prócz 500 żołnierzy których w zamku *St Elmo* zostawił.

Z *Plymouth* dnia 28 Maja. Z *Morlaix* donoszą, iż dwa okręty do floty *Brytyjskiej* należące, musiały nadzwyczaj powrócić. Jeden z nich bardzo zepsuty zawinął do *L'Orient*, drugi utraciwszy maszt wpłynął do *Brestu*, lecz po prędkim naprawieniu swoim wyszedł pod zagle za flotą. Prócz tego w *Brest* pracują nad spiesznym uzbrojeniem dwóch okrętów liniowych od 74 armat. Na flotę wsiadło kilka tyłicy woyłki lądowej wieczorem przed samym odpłynieniem floty, prócz tego wyszła jeszcze potym iedna fregata pełna woyłki. — Pan *Perry* właściciel gazety wieczornej musi dać 100 funtow grzywnien, siedzieć 6 miesięcy w więzieniu, i postawić kaucyę tyłicą funtow, za bardzo nieprzyzwoity artykuł przeciw Imperatorowi *Rossyjskiemu*. — Minister *Pitt* obchodził rocznicę urodzin swoich w domu Pana *Dundas*, skończył teraz rok 40. — W przyszły poniedziałek ma zaciągnąć nową pożyczkę. — Podług obrachunku skarbowego Pana *Rose* liczba cyrkulującej w *Anglii* gotowizny wynosi do 40, millionow. — Pułkownik *Harcomt* wypłynął z *Jamaiki* do *St Domingo*, dla negocjowania iak slychać traktatu handlowego z Generałem *Toussaint*. — Insurrekcyja murzynow w *Barbados* przez ukaranie dowódcow szczęśliwie przytłumioną została.

CZYNNOŚCI PARLAMENTOWE.

Uczyniono wniosek, aby zakazać drukowania i przedawania Gazet w Niedziele. Gdy wczoray bill w tej mierze został przeczytany, *P. Sheridan* przytaczał dowody dla czego podobnego prawa nie można stanowić. Prawo takie (rzekł) jest przeciwnie tak wzrostowi oświecenia, iak wolności i prawu własności. Taką rzeczą potrzebaby znieść Gazety poniedziałkowe, które w Niedziele bywają drukowane, a utrzymać raczy niedzielne, około których praca w Sobotę bywa odbywana. Dla czegoż publiczność której większa część nie ma czasu w inny dzień czytać, nie miałaby zatrudnić się czytaniem nowin w Niedziele raczy iak w inne dni, czytaniem które człowiekowi pospolitemu korzyść rozsądną przynosi. Podług praw naszych, pewny rodzaj Ryb może być w dniu świątecznym przedawany, dla tego żeby się nie zepsuł. Lecz stara nowina równie jest nieprzyjemną, iak stara zepsuta ryba. Lud ma prawo wiedzieć co się dzieje wśród kraja i za krajem, i iakie środki Ministrowie przedsiębiorą. Jakże można pod płaszczykiem pobożności krzywdzić właścicielow Gazet. Żądam aby Bill takowy bez dalszego przeczytania prosto został odrzuconym. — *Jones*: „Rzecz jest dziwną przez Bill tak moralności przeciwny, i prawa istotne niszczący, chce naprawić obyczaje ludu. Na cóż się to przyda, jeżeli biesiady i koncerty w Niedziele będą utrzymywane. — Czytanie billu wszelako do 8. dni odłożone zostało.

z Paryża dnia 30. Maja.

Nasze armie będą teraz na nowo podzielone na trzy korpusa pod dowództwem oddzielnych Wodzow, to jest: nad Armią *Włoską* Generał *Joubert*, powszechnym szaczącący się zaufaniem; komenda Armii *Hawleickiej* zostanie się przy Generale *Maffonie*, a armia *Renu* powierzona będzie Generalowi *Moreau*. Armia *Rossyjska* jest w tym momencie w marszu ku *Renom* dla formowania prawego skrzydła armii Arcy-Xięcia

Karola. Potrzebna więc jest Armia Francuska nad Renem, dla wstrzymania wszystkich zamiarów nieprzyjacielskich przeciwko przyłączonemu Departamentom. Mówią, iż ta nowa Armia składać się będzie z 60. tysięcy ludzi. Wojska Rosyjskie na Angielskim żołdzie zostające, mają działać przeciw Niderlandom, gdyż Anglików najwięcej interesuje ta część stałego lądu, jako ich krajów najbliższa.

Od naszej Helweckiej i Włoskiej armii nie mamy do dnia dzisiejszego żadnych urzędowych wiadomości. Listy tylko prywatne z głównej kwatery Generała Moreau pod dniem 1. Prairial (20. Maja) pisane, dają zupełną nadzieję, iż połączenie z armią Generała Macdonald w krótko uskutecznione zostanie. Przygotowania do obrony w kraju Lukkańskim z wielkim pośpiechem idą. Względem liwruńków dla Armii, Kommissarz Reinhard wydał surowe rozrządzenie dla wstrzymania wszelkich w tej mierze bezprawio. Według dzisiejszego dziennika *Przyjaciela Praw*, główna kwatera armii Włoskiej na dniu 20. Maja była w Carmagnole mieście Piemontskim. — Z Nocy pod dniem 19. Maja donoszą, iż wszyscy insurgeni i Limoni poddali się, tych zaś którzy z bronią w ręku schwytani zostali, na miejscu rozstrzelano. Insurgeni w Oleglia czynią jeszcze mocny odpor, i jeżeli to dłużej potrwa, miejsce będzie zupełnie w perzynę obrocone. General Serrurier, który był przymuszony z korpusem swoim we Włoszech kapitulować, przybył w tych dniach do Paryża. Spodziewany tu jest także Generał adjutant Berthier brat Generała tegoż nazwiska, który walecznie potykał się we Włoszech, osobliwie w kraju Neapolitańskim. Przed niejakim czasem przybył on do Lugdunu. — Z Grenoble pod dniem 19. donoszą, iż tam kilku Generalów rannych przyjechało. Z Chambery pod dniem 20. piszą, iż tam śnią się wszędzie roje allarmistów. — Pod Lwornem niektóre małe statki Francuskie schwytaly szalupę do Angielskiej fregaty *Minerwa* należącą. Sama fregata zbliżyła się do brzegów, ale od ognia armatnego przymuszona była cofnąć się.

Redaktor umieszcza w sobie obszernie *Species facti* ułożone przez wszystkich pełnomocnych ministrów w Rastad, względem zabójstwa posłów Francuskich. — Do portów Hiszpańskich przybyło za 100 millionów częścią gotowizny, częścią towarów z Indyi. — W zwyczajnym dniu publicznej audyencji Dyrektoryatu uwiadomieni zostali ministrowie zagraniczni, iż ta aż do dnia 20. Prairial (8. Czerwca) jest odłożoną. Minister jednak interresów zagranicznych zaprosił ich na wspaniały obiad, który dawał na przybycie posła kongresowego Obywatela Jean Debry. W sali widzieć można było wielkie drukowane affisze ściągające się do smutnego pod Rastad zdarzenia. Więcej jednak o nim nie wspomniano, ani w potocznych rozmowach, ani w spełnianych zdrowiach.

Ex Minister Scherer podał Dyrektoryatowi Wykonawczemu swoje rachunki. Odeślano je do druku wraz z przyłączonemi dowodami, poczym wszystko publiczności będzie podane.

Na dniu 25. dawno oczekiwany raport kommissji tak z członków instytutu narodowego, jak z obcych uczonych złożony, względem jednostrajności miar i wag, na sefji tegoż instytutu był przeczytany przez sławnego matematyka Batawskiego Obywatela van Swinden. — Wielu oskarżonych i z rozkazu Dyrektoryatu aresztowanych osób zostało teraz na wolność wypuszczonych, jako to Ob. Daubenton sędzia pokoju iedney z naszych sekcji, Ob. Leclerc autor książeczki *Moskal w Paryżu*, Ob. Lambarte z żoną oskarżeni jako anarchiści etc.

Z Florencji pod dniem 9. Maja donoszą: Wczoraj i dzisiaj przybyły tu pierwsze oddziały armii Generała Macdonald, i składają wraz z wojskami tu się znajdującymi 3. tyfiące infanterji i 500. kawalerji, któremi General Merlin dowodzi. Pierwsze oddziały stanęły uszykowane na placu S. Maryi, i General Gauthier zaraz je oglądał.

Kommissarz rządowy dla przeszkodzenia wszelkiemu łupieństwu, rozkazał, aby liwruńki dla wojsk Francuskich w kraju Toskańskim przez łamych Toskańczyków, z wyłączeniem innych cudzoziemców odbywane były.

Kontradmirał Lacoffe wyjechał już z Kadix do Paryża. Bywszy minister morski Pleville Lepeley jest tu także spodziewanym. — Z Bordeaux pod dniem 21. Maja donoszą, iż przebiegający przez to miało z Hiszpanii do Paryża kuryer rozniósł wiadomość, iż Flotta Hiszpańska połączyła się istotnie z Francuską, i że ta ostatnia schwytala ieden okręt liniowy Angielski od 80. armat i 5. fregat. — Nowa trzecia część deputowanych w Ciele Prawodawczym (mowi *Przyjaciela Praw*) zachowuje się z przyzwolitą roztropnością. Uważa wszystkie partye, nie oświadczywszy się jeszcze za żadną.

Prawe Ikzydło armii Helweckiej odebrało znaczne w wojsku polilki. Ku kraju Gryzonow pociągnęła cała iedna dywizja.

Zamek Dijonński wyporzadzony jest dla G. Mack i jego wyższego sztabu. Dnia 21. przybyło do tego miała 30. zakładników. Znajdują się między niemi Ministrowie stanu, Urzędnicy, Prezydent senatu Tużyńskiego, 2. Jezuitow, 2. Plebanow, i 2. kobiety.

Zawczoraj na sefji Rady 500 Ob. Bertrand mowił w następującej treści. „Zaledwie Lud Francuski pierwszy raz słowo *Wolność* przemowił, powszechny okrzyk dał się słyszeć, aby wolność druku wprowadzoną została. Ta iednak zniknęła teraz, a z nią duch publiczny. Mogłoby być inaczej? kiedy prawda do fali nawet Prawodawców wcinąć się nie mogła. O wszystkich bezprawiach i łupieżtwach dotąd wydarzonych Lud nie dowiedział się aż przez nowe nałożone podatki których od niego rząd się domaga. Sami nawet dziennikarze musieli zachować milczenie. W takim stanie rzeczy jak możecie wymagać nowych od Republikanow ofiar? Nie żądam ia zupełnie nieograniczonej wolności druku, gdyż mamy rząd Konstytucyjny, który utrzymać należy, lecz Obywatele powinni mieć prawo powiedzenia i ogłoszenia tego, co jest z dobrem i korzyścią dla oyczyzny. Żądam aby podany przed niejakim czasem projekt *Boliera* względem wolności druku wzięty był pod rozważę — *Lecointe Puyraveaux* Y ia jestem stronnikiem przyzwolitej wolności druku. Lecz pomniacie Prawodawcy, iż ile razy rzecz ta pod wasz sąd przychodzi, zawsze jest poprzedniczym godłem burzy politycznej. Utrzymuję, iż jest wolność druku Konstytucyjna (*powszechne szewranie*). Czyż przez cały rok w którym nie śmiano wszystkiego pisać, nie byliśmy w największej spokojności. Czyż przez cały ten czas zdarzyły się jakie zaburzenia w Rzpltej (*szewranie*) Chcecie wolności druku? (*Tak jest chcemy tej zawołano*) Wolność Konstytucyjna druku trwa zawsze, gdyż żadne prawo nie zabrania Obywatelowi ogłosić myśli swojej, (*szewranie*). — *Boulay Pary*. Wolność druku utrzymuje się, ale tak jak gdyby jej nie było. Żaden pisarz nie śmie zdania swego obawić z bojaźni, aby własnej wolności nie postradał, i od państwa partyi nie był ukaranym. — Na końcu Rada dekretowała, aby mowa Ob. Bertrand drukowaną była, a rozstrząsanie względem wolności druku, ma się rozpocząć w przeciągu dni 10.

Procz wiadomych już wyrazów głosu deputowanego Dubois Dubay znajdując się w nim następujące: Ten który wezwany będąc na wysokie urzędy, na złe używa swej władzy, powracając w szereg prostych Obywatelow, widzi z przykrością znikające w około siebie wszystkie zwodniczego znaczenia mary, i wszystkie uszły swojej wielkości pozory, ponieważ się lęka tej sprawy, którą ma zdać przed Trybunałem opinij. Przeciwnie człowiek niepoślakowany, człowiek cnotliwy, schodząc z urzędu, znajduje początek najśłodzych swoich rozkoszy tam gdzie jego kończy się władza. Na próżno liczne pisma potępiają cnotliwego, i winowaycę bronią, nie potrafią zdania Publiczności odmienić. Można przez nieiakei czas łatwowiernych lub mało oświeconych omamić; lecz prędzej lub później światło przez grubą obłok przenika, spada mamiąca załona, i wkrótce widzieć można w chlubnej postaci lub w sromotnym obnażeniu tego kto

na pochwały, a kto na hańbę zaśluził. Szererze, *Championne*, jesteście obydwajawnie o zdzierstwa oskarżonemi; obydwaj groźnego nieunikniecie sądu. Nadaremnie stronnictwa ręka w iednymże czacie za pierwszym i przeciw drugiemu rozrzuca druki, nie mogą one w oczach nieuprzedzonej Publiczności waszego odmienić losu; Jey wyrok już jest wydany, i pomimo wszelkich okoliczności, zdarzeń i ludzi, musi być uskuteczniwym. Lecz jeżeli *Championet* popelał zdzierstwa, jak go oskarża bezimienne pismo Reprezentantom Ludu rozdane, nie go zaiste usprawiedliwić nie może. Atoli pogromił on dwóch gwałcicielow zawartego z Rzpltą traktatu, zniósł i rozproszył armię z 80. tyfiący ludźmi złożoną. Jeden z *Horacyuszow* splamiał bratobójstwem swoje nad *Kuryacyuszami* zwycięstwo, lecz uratował Oyczyznę i tym siebie ocalił. Pismo o którym mowie oskarża go razem o nieposłuszeństwo i o wyniołość: Wyniołość i łakomstwo są z sobą niezgodne, i prędzejby jego występkom uwierzył, gdyby go wystawiono chytrym, podłym i czolgającym. Wreszcie oddany jest sądowi, odpowie tam na zanieślone przeciw sobie zarzuty, i jeżeli jest winnym, należy ażeby był ukaranym. Dla czego znajduje się tyle łupieżcow, a którzy tyle jak on nie oddali usług Rzpltej, dla czego nie są, tam również pociągnięni? Gdyby przetrząsano regestra Kommissarzow Likwidacyjnych, znalazłoby w nich — etc.

Względem wyjścia Ob. *Rowbell* z Dyrektoryatu, podają tu iessoze następujące szczegoly. Powszechnie mowiono, iż *Lareveillere Lepaux* wyjdzie z Dyrektoryatu. Przedawano nawet affisz opisyując sefjię losowania, na którym imie *Rowellera* jako wychodzącego wydrukowane było przekreślone, a na to miejsce *Rowbella* potem zapisane. Smutne wiadomości od armii, zabójstwo *Pollow Francuskich*, smutny stan skarbu, ocuciły nakoniec Ciało Prawodawcze. Przed rozpoczęciem więc losowania, przyszła do Dyrektoryatu liczna deputacja od Ciała Prawodawczego. *Rowbell* nie był podówczas przytomnym. Mowcy przekładali śmiało i otwarcie, iż Ciało Prawodawcze przekonało się o przykrym położeniu *Francji*, które pochodzi z niezmiernych łupieżtw i karbowych. Wymienili nakoniec *Scherera* jako celniejszego w tej mierze winowaycę, który pomimo tego czy przez zdradę, czy przez niedbalstwo armię Francuską we Włoszech na rzeź wystawił, a którego w nadgodę za to Inspektorem kawalerji w Rzpltej Batawskiej mianowano. Z tych przeto względów Ciało Prawodawcze żąda z nieporuszoną stałością, aby ten członek Dyrektoryatu, który *Scherera* dotąd opieką swoją załaniał, i który zionkom, a podobno i krewnym jest jego, aby ten wyszedł teraz z Dyrektoryatu. Znajduie się 50. kilka punktow oskarżenia przeciw Dyrektoryatowi. 200. członkow obowiązalo się na piśmie rzecz tę z stałością popierać, a jeżeli Dyrektoryat tym sprawiedliwym i kargom nie przyniesie końca tedy w pierwszych dniach miesiąca Prairial ogłoszony będzie przeciw niemu akt oskarżenia, a ci którzy mają odwagę powiedzenia mu tego; nie zleknią się rzucać nań pocilki z trybuny. Tak silne przełożenia skutkowały. *Rowbell* osądził rzeczą przyzwolitą dla siebie wyjść z Dyrektoryatu, aby się mógł płaszczem nienaruszalności na lat trzy w radzie starszych osłonić. Tym czasem rzucono tu zapytanie, czyli nietykalność, której reprezentant Narodu używa, może go ochronić od odpowiedzialności, której z urzędu jako Dyrektor podpada?

Monitor pod dniem 24 Maja zawiera w sobie artykuł względem ostatnich wypadkow wojennych we Włoszech, w którym officer dawnej armii Włoskiej pod dowództwem Generała *Buonaparte* pragnie dowiesć, iż przyczyną wszystkich przypadkow nieszczęśliwych było błędne planu ułożenie. Wystawwszy odmiennie rozrządzenia Generała *Buonaparte* przeciw *Wurmserowi*, officer ten tak daley mowi. „Coby też *Buonaparte* był czynił, gdyby się był w czacie wypowiedzenia wojny we Włoszech znajdował? Przed wlyzłymi rzeczami opuszciliby naprzód *Neapol* i *Rzym*, całą swoją siłę ściągając w iedno, i z masą wojska od 80 do 100 tyfiący ludzi, postawiłby się nad *Adygą*. Atakowałby nieprzyjaciela pod *Rivoli*, a dniem przed atakiem postawiłby most

pod *Albaredo*. Gdyby na dniu 26 Marca stał się panem mostu przy *Rivoli*, tedy przeszedłby tam i pod *Albaredo* przez *Addę*, dla ściśnienia zaś tym większego nieprzyjaciela, blokowałby *Veronę* i *Legnago*, a potem co-razby dalej wkraczał. *Verona* nie może dłużej utrzymać się jak przez jeden dzień, jeżeli wżgorki ją otaczające z których do miasta strzelać można opanowane zostaną. Tym czasem terazniejsze położenie armii *Francuskiej* nie jest wprawdzie rozpaczającym, ale zawsze nie miłym. Skoro tylko General *Moreau* ulkutechni połączenie swoje z Generalem *Macdonald*, rozpocznie zaraz dążyć zaczepnie przeciw nieprzyjacielowi, i może wydrzeć mu z łatwością to, co na nim dotąd zykał. „Kto wie czy te myśli nie będą zasadą do zarzutów Generalowi *Scherer* czynić się mających.

z Paryża dnia 1. Czerwca.

Redaktor ogłosił dnia dzisiejszego następujące Pismo: Armia Dunaju. — w Głównej Kwaterze w *Zurich* dnia 5. *Prairial* (24. Maja) roku 7go Rzplty *Francuskiej*. — *Massena* General kommandujący do Dyrektoryatu Wykonawczego Rzplty *Francuskiej*:

„Obywatele Dyrektorowie. Z dnia 4. na 5. (z 23. na 24. Maja) nieprzyjaciel za pomocą wielu łodzi przepłynął na lewy brzeg *Renu* dosyć znaczne siły zaczawszy od *Koblentz* aż do *Kaisertul*. Dla ukrycia swoich obrotów, nieprzyjaciel dniem wprzód atakował z natarczywością moje stanowiska zaczawszy od *Andelfingen* aż do *Villi*. Jego zamiarem było ażeby tam obrócił moje siły, a ogołocił linię *Renu*. W nocy uwiadomiony byłem o tej przeprawie; pierwsze nasze forpocztę cofnęły się; nie wstrzymywałem zepędu nieprzyjaciela, z tym wszystkim czyniłem przygotowania do uderzenia na niego zrana. General *Tharrau* odebrał rozkaz uderzyć na nieprzyjaciela z przodu przy *Koblentz* w *Zurzach*: sam udałem się na krzydło dla atakowania go od strony *Eglisau* przez *Kaisertul*. O 10. godzinie zrana rozpoczęła się bitwa; Nieprzyjaciel dając odpór wkrótce o cofaniu zamyślał; ażeby ie ułatwić, załamał się korpusami *Hufanow*, na których uderzyła nasza Kawalerja. Zabraliśmy mu 300. koni, i 500. ludzi w niewolę, między którymi sześciu oficerów. Ten obrot nieprzyjaciela był śmiałym, a zamiarem jego było przeciąć komunikację od *Zurich*; lecz został przymuszonym do nagłego przeprowadzenia się przez *Ren*, i był z taką mocą ściganym, iż w nieporządku swej retyradzie niemając czasu do postawienia mostu, utracił wiele ludzi, którzy potoneli w tej rzece. — *Pozdrowienie i uszanowanie*. (podpisano) *MASSENA*.

W Głównej Kwaterze w *Zurich* dnia 7. *Prairial* (26. Maja) roku 7go Rzplty *Francuskiej*. — *Massena* General kommandujący do Dyrektoryatu Wyk. R. F.

Obywatele Dyrektorowie. Ostatnie obroty nieprzyjaciela, i niezawodne wiadomości które miałem o zbieraniu się jego na lewym brzegu rzeki *Thur*, zapowiadały mi jego zamiar atakowania naszego wojska. Dla przeszkodzenia jego zamiarom, mniemałem być potrzebą ażeby go uprzedzić, i nakazać powszechny atak na tej linii dla odparcia go aż za rzekę. Z tego powodu dnia 6. (25) udałem się z Szefem mego wyższego sztabu do *Winterthur*; rozkazałem Generalowi *Oudinot* kommandantowi przedniej straży pomknąć się ku *Frauenfeld*, tym czasem gdy General *Paillard* atakował lewe krzydło nieprzyjaciela przez *Andelfingen*, a General *Ney* jego środek przez *Adlikon*. General *Soult* miał rozkaz iść z swoją dywizją na trzy punkta dla wspierania naszych ataków. O świcie dnia forpocztę nieprzyjacielską zostały zachwycone, i wkrótce bitwa stała się powszechną. Wojska nasze zaczęły się potykać z odwagą nieustraszoną, i z zapalczywością obrot swój utrzymywały. Nieprzyjaciel z swej strony długi i filny czynił odpór; lecz nakoniec był we wszystkich punktach zgromiony, i do nagłego przymuszony cofania, lubo załamał się go kawalerja była od naszej liczniejszej, w przepawie z lewej strony *Adlikon*, utracił wiele ludzi którzy potoneli. *G. Paillard* odparłszy nieprzyjaciela aż za most *Andelfingen*, zajął 500. ludzi w niewolę, a General *Ney* 200. Kolumna zaś którą ścigał, winna swoje ocalenie bystrości iaką w ucieczce zachowywała. General *Oudinot* doznał ze strony nieprzyjaciela najfilniejszego oporu, i nasze wojska były nawet nieco odparte, lecz General *Soult* przybywszy z dwo-

ma szwadronami dragonij i 23cią pulbrygadą liniową, przechrzył zwycięstwem na naszą stronę. Ci dwaj Generalowie zabrali 1800. jeńców nieprzyjacielowi i dwie armaty zięli. W tym stanowisku potykano się jeszcze przez całą godzinę w nocy. Skutkiem tej bitwy było ułapienie nieprzyjaciela z całego lewego brzegu rzeki *Thur*, zdobycie jednego sztandaru, dwóch armat, i zięcie 2500. ludzi w niewolę; między temi znajdują się Pułkownik *Barco*, Xze *Hohenlohe* Kapitan tegoż regimentu, i Major z regimentu huzarów *Szeklera*.

General *Chabran* kommandant drugiej dywizji ktoru dalem rozkaz zatrudnienia nieprzyjaciela dla uczy-nienia dywersyi, otrzymał niejakie korzyści i zabrał mu pewną liczbę jeńców.

Legia *Helwecka* i niektóre bataliony *Szwajcarskie*, które do tej bitwy należały, wielkiego męstwa dały dowody, a General Adjutant *Werber* będący na ich czele, został zabity i powszechnie jest żałowany.

Mamże wam mówić o postępowaniu naszego wojska? Generalowie, Oficerowie, Żołnierze, wszyscy swoją pełnili powinność, i niemniejszych potrzeba było ulitowań dla zapewnienia skutku tej bitwy tak krwawej dla nieprzyjaciela. Nasza strata rachując w to rannych, dochodzi ze wszystkimi do 400. ludzi. Strata nieprzyjacielska wynosi 2000. ludzi, nie rachując w to 2500. jeńców ktorychesmy zabrali. *Pozdrowienie i uszanowanie*.

(podpisano) *MASSENA*.

Dziennik *Propagateur* zapewnia, iż *Pani de la Fayette* znajduje się w *Paryżu*.

(Z najnowszych dzienników *Paryżskich* wyczytuje my, iż flota *Hiszpańska* z *Kadix* dopiero na dniu 27 Maja do *Tulonu* przybyła. Składa się z 18 liniowych okrętów i 6 fregat.)

z *Winterthur* dnia 29. Maja.

Główna kwatera Arcy Xięcia *Karola* przeniosła się tu dnia dzisiejszego z *Andelfingen*. Umieszczamy tu niektóre szczegóły bitwy dnia 25. Stoczonej: *Francuzi* uderzyli z rana w przemagających siłach na forpocztę Arcy-Xięcia i odparli ie aż za rzekę *Thur*. General *Piache* napadnięty był od dwóch strzelców, i ciężko w prawą rękę raniony; nie mogąc się już bronić, wołał na nich, iż się chce poddać w niewolę, lecz strzelcy *Francuzi* nie prze-stali go rąbać, aż dwa huzary *Meszaros* przybiegłszy mu na pomoc, uwolnili go rozśiekawszy dwóch strzelców. General *Piache* odebrał 10 ran, z których jedną w pierś, lecz żadna nie jest śmiertelną i spodziewamy się, iż za kilka miesięcy wyleczonym będzie. General *Kienmayer* byłby zabitym lub w niewolę wziętym, gdyby nie był się rzucił na koniu w rzekę *Thur*, którą z niebezpieczeństwem życia przeplynał. Tym czasem gdy nasze wojska odebrały pośilki, nieprzyjaciel cofnąwszy się, do pierwszego swojego stanowiska powrócił. General *Hotze* był także tegoż dnia atakowany, w momencie gdy się pomykał w zamiarze połączenia się z armią Arcy Xięcia *Karola*. Wojska dokazywały cudów męstwa, i wytrzymały zapęd nieprzyjaciela z nieporuszoną stałością. Regiment *Kinskigo* utracił 150. ludzi w zabitych i rannych. Mężny Kapitan *Baum*, pierwszy Porucznik Hrabia *Hochutski*, i inny jeszcze officer są w liczbie zabitych, a 5. officerów rannych, *Francuzi* znaczną ponieśli stratę; Regiment *Kinskigo* przełamał ich bataliony, i całe zrywał kompanie. — Dnia 26. i 27. zaszły nowe i nader mocne między forpocztami potyczki; nieprzyjaciel został odparty, i cofnął się aż za *Winterthur*. Dnia wczorayszego zaszły nowe utarczki, i nasze wojska po nader krwawej walce posunęły się dalej.

Dnia 30. Maja — Tego poranku wszystko jest spokojności; nasze forpocztę rozciągają się aż do połowy drogi ku *Zurich*. Stanowiska, które nieprzyjaciel przed tym miastem zaymuje, jest osobliwym sposobem mocne, i trudno go będzie z niego wyruszyć. Mówią, iż to przedsięwzięcie dziś lub jutro uczynione będzie. Gdy we wszystkich częściach *Szwajcaryi*, do których wojska nasze przychodzą, powszechna okazuje się radość, tym czasem mieszkańcy kantonu *Zurich*, a mianowicie z nadie-ziora, walczą przeciw nam z zaciekłością.

P. S. W tym momencie wszystkie wojska są wporu-żeniu dla pomykania się naprzód. Mówią, iż nieprzyja-ciel umyka się z okolic *Zurich* ku *Arau*. Zdaie się, iż

postąpienie *G. Bellegarde* w małe kantony, nabawiło go bojaźnią, ażeby nie został w swoim stanowisku otoczonym.

z *Strazburga* dnia 29. Maja.

Z wiadomości które tak z *Włoch* iak z *Szwajcaryi* odbieramy, zdaie się być planem *Francuzów* główną siłę swoją ściągnąć do *Alpów Szwajcarskich* i *Piemontkich*. W takiej pozycji będą mogli zawsze z tyłu do *Szwajcar* wpadać, gdyby w przypadku General *Massena* przymuszony był, albo zupełnie albo w części *Szwajcaryę* opuścić. — General *Soult* który insurgenów w *Uri* pogromił, już się połączył z Generalem *Lecourbe*.

Dnia 1. Czerwca. — Dnia wczorayszego przybyło od Armij Generala *Masseny* dwóch kurjerów. Ich wyprawienie sfołowało się szczególnie do zamiany stanowisk wojskowych. Pierwszy z tych kurjerów potwierdził wiadomość o odniesionej porażce na dniu 26. Maja nad rzeką *Thur*, i o cofnieniu wojsk naszych do pierwszego stanowiska nad *Töfs*. Drugi kurjer przybył w ośm godzin po pierwszym, a który wyjechał z *Zurich* 30. Maja o 7. godzinie zrana, donosił nam, iż przy jego wyjeździe cała Armia tłoczyła się nieprzyjacielem bitwę, która rozpoczęła się o godzinie 4. zrana z największą z obojczy stron natarczywością. Po bitwie nad *Thur* czyniono przygotowania (jeżeliby wypadła potrzeba) na przeniesienie głównej kwatery do *Arau*. Ciało Prawodawcze *Helweckie* opuściło już *Lucernę* dla przeniesienia się do *Berny*. Dyktoryat ma na toż samo udać się miejsce.

z *Konstancji* dnia 26. Maja.

Potyczka między *Frauenfeld* i *Winterthur* bardzo krwawa była. Trzy regimenty *Gemmingen*, *Kerpen* i dragonów *Kinskigo* widziały się być napadniętymi z dwóch stron od trzy razy większej liczby nieprzyjaciela. Walczyły jednak odważnie dopoki im kolumny korpusu Generala *Hotze* nie przyszły na pomoc. General ten był wszędzie przytomnym i od jednego do drugiego iedził regimentu. Dzień ten obie strony wiele ludzi kosztował.

Od granic *Szwajcarskich* dnia 31. Maja.

General *Massena* stoi teraz z główną kwaterą swoją w *Arau*. Ma być teraz od niego wzięta mocna wojenna pozycja. Ta ma się rozciągać w pół cyrkulu od *Genny* do *Bazyli* i jest przez kraj *de Gex* i przez górę *Jura* gdzie już łańcuch są założone, potem idzie dalej aż do wielkich jezior pod *Neuchatel* i *Biel*, a ztamtąd przez wąwozy biskupstwa *Bazylijskiego*, gdzie wąwoz *Pierre Pertuis* nadzwyczajnie ma być umocniony. Przez co miało *Bazylię* i wnieście do wyższej *Alcacy* ją zawa-rowane. Po wszystkich miejscach w *Szwajcaryi* zakładnicy są wybierani, a w kantonie *Bern* mianowicie za zbliżeniem się *Austryaków* dają się widzieć niejakie ruchy. Armia Cesarzka maszeruje w trzech kolumnach, pierwszą dowodzi sam Arcy-Xięce, drugą *F. M. L. Hotze*, trzecią *F. M. Bellegarde*, który jednak dla niedostatku żywności spóźnia się w swoich operacjach.

z *Lindau* dnia 31. Maja w *Wieczor*.

Na dniu 30 w nocy General *Hotze* miał wkroczyć do *Zurich*, zdobywszy w krwawej bitwie góry pod *Zurich*. *Massena* bez oporu wyciągnął z *Zurich*. *Szwajcarowie* nie zdają się wielkiej mieć chęci do pobratania się z *Austryakami*. Mieszkańcy w *Frauenfeld* strzelali do nich z okien, i ciekali kamieniami z dachów. Żołnierze mścili się za to, a sam Arcy-Xięce wielkim się uniósł gniewem przeciw tymże mieszkańcom. Z tego powodu wydał Proklamacyę do *Szwajcarów*, z oświadczeniem, iż za takowe przesłępstwa magistraty miast i urzędnicy zostaną w najwyższej odpowiedzi.

z *Sztokholmu* dnia 28. Maja.

Angielski minister przy naszym dworze *P. Hayles* wkrótce zjadł do *Londynu* wyjedzie, kazał już meble swoje sprzedawać. — Bywszy poseł *Hr. Potocki* miał wczoraj audyencyę u Króla. — Dla ceny zboża coraz w górę idącej wyszedł zakaz Królewski palenia wszelkich wódek od 1. Czerwca aż do ostatnich dni *Września*.

z *Kadyx* dnia 10. Maja.

Wczoraj zawiął tu okręt liniowy *Francuski* *Cenzor* od 74 armat, nadaremnie przez *Anglików* ścigany. Po przybyciu tu officera morskiego *Francuskiego* z depeszami z *Malagi*, Flota nasza gotnie się do wypłynienia.

z *Konstantynopola* dnia 10. Maja.

Dnia 4. z rana kilku kurjerów z *Palestyny* lądem przybyłych przyniósł wiadomość o powtórnej porażce *Francuzów* pod murami *Akry*. Ponieważ Porta niedowierza podobnym doniesieniom, iako już po wiele razy zwiedziona, z tej przyczyny kazała ich arestować i pogrozić ucięciem głowy, jeżeli ta wiadomość będzie fałszywą. We dwa dni potem toż samo doniesienie przyniósł inny kurjer przyślany iak mówią przez *Dzieżara* *Baszę*. Nakoniec wczoraj z wielkim ukontentowaniem *N. Porty* i miasta, *Sir Spencer Smith* odebrał *Angielskiego* kurjera od swego brata z wiadomością, iż to zwycięstwo odniesione było przez *Turków* za pomocą *Angielskich* officerów, którzy flużą w Armii *Baszy*. Według depeszy *Sidneia Smith*, *Francuzi* zostawili na placu bitwy 4. tyłki ludzi, a reszta rozbiegła się na wszystkie strony. *Artyllerya* i sprzęty obozowe dostały się zwycięzcom, lecz niewiele zdobyto jeńców.

Doznaliśmy tu nowego pożaru. Ogień zajął się na placu Sultana *Achmeta*, i ledwie cała ta część miasta nie została spalona. w 14. godzinach 2. tyłki domów stało się łupem płomieni. Kapitan *Basza* zwrócił na siebie wszystkich oczy przez dzielność, którą w tym zdarzeniu okazał. Może on wiele zykał na flawie, którą był w tak okropnym momencie gdy cała stolica mogła się była stać kupą popiołów. — Mówią iż *Francuzi* wydali w *Alexandryi* proklamacyę, w której zapewniają mieszkańców, iż *Moskale* tajni nieprzyjaciela *Muzułmanów*, *Konstantynopol* chcą opanować.

Dywidzia pod komendą *Idris Beja*, która wypłynęła d. 28. p. m. przeznaczone jest do działania pod dowództwem *Sidneia Schmid* na brzegi *Egiptu i Syrii*.

Ceremonia wyprawienia W. Wezyra z wojskiem odprawia się d. 19. p. m. Mufty z znacznym duchowieństwem, Kapitan Basza, Ministrowie stanu, Aga iancharów, oraz Ministrowie zagraniczni znajdowali się u Porty. Gdy podniesiono bunczuk W. Wezyra jako znak bliskiego wyjazdu, Duchowieństwo odmawiało modlitwy za pomyślność oręza W. Sultana, a tłumy ludu przed ferciem zebrane wydawały liczne okrzyki. Poczym Iman Meczetu S. *Zofij* pobłogosławił bunczuk, i powtórzył modlitwy za chwałę, i pomyślność Państwa *Ottomańskiego* W. Sultana był też uroczystości przytomny, ale incognito.

Podług listów z *Tauris* pod d. 28. Lutego największa spokojność nastąpiła po zamieszanach, które przez tak długi czas niszczyły *Persyę*. Wszelkie spikione przeciw *Muhabitowi* partye są potłumione, a ten Monarcha na swoim ugruntowanym Tronie, niemyśli tak tylko o spokojnym rządzie.

Lift z *Bagdadu* pod d. 10. Marca wyraża: Od niejakiego czasu niemamy żadnej wiadomości o armii, którą Basza wyłaził przeciwko pokoleniu *Muhabis*. Wiadomo tylko, iż się obrócił ku *Laffa* znacznemu miastu nieprzyjacielskiemu, domyślając się należy, iż przykra w tym miejscu pora spożoła przybycie tego wojska. Wielkość sił *Kia* kaze się spodziewać, iż będzie stanowić o losie *Muhabitów* i przyniesi ich do poddania się *Solimanowi Bey*, którego imię jest w takim poważeniu pomiędzy pokoleniami *Arabów*.

Od brzegów *Włoch* dnia 28. Maja.

Dnia 15. odprawiono uroczyste nabożeństwo z powodu pierwszego zwycięstwa wojsk Imperatorskich we *Włoszech* pod komendą F. M. *Suwarowa*. Imperator rozkazał w modlitwach głośno wymieniać imię *Suwarowa*, którego to honoru żaden ieszcze z Generalów nieotrzymał. Na końcu tej ceremonii szesnastoletni syn F. *Marszałka* rzucił się do nog Monarchy, dziękując mu za tak znakomitą łaskę wyświadczoną swojemu ocy. Wzruszony Monarcha zapytał się młodzieńca, czyli nie chce się udać do ocy, młody *Suwarow* odpowiedział, iż to jego było najmocniejsze pragnienie. Wyjeżdżając więc rzekł Imperator, zdasz mi się być godnym takiego ocy synem. — Młody *Suwarow* wyjechał dnia 17. do *Włoch*.

z *Meklenburga* dnia 3. Czerwca.

Lifty z *Peterzburga* donoszą o zaślubieniu W. Xiężniczki *Heleny* z Xięciem *Meklenburg-Schwerin*, które odprawiono się dnia 16. p. m. z wielką okazałością. Między innymi wspaniałymi darami P. *Alopus* konsyliarz tajny i członek Departamentu interesów zagranicznych znajdujący się teraz w *Brunswiku*, otrzymał order S. *Alexandra Newskiego*, a Xze *Lapuchin* Portret Imperatorki dla noszenia go na guziku, co jest niepraktykowaną w tym Państwie dyfynkcyą.

z *Kuwardy* dnia 23. Maja.

Zakaz wywozu zboża cofnięty został. Wzłeki wywozu jest wolnym i cena dawna powróciła. Za co nieprzełaiemy błogostawie i dziękować naszemu Wielkiemu Monarsze. Nayokazalszy monument wyłania teraz Imperatorowi terazniejszy Gubernator. Jest on pierwszym który się w kraju naszym znajduje. Trzeba wiedzieć, iż nasz Gubernator doznawał zawsze wiele nieszczęść. *Pawel I.* załedwie na Tron wstąpił, obdarzył go zaraz dobrami pod *Mitawą*. Tam na drodze do *Rygi*, wyławia on Monarsze obelisk z łazego marmuru. U wierzchu na piramidzie są dwa białe marmurowe medalliony z literą P. a góra łowa: *Pawłowi Petrowicz samodzierny wszech Rosji dobroczynnemu*. Na podławie liczba roku 1797. w którym dobra w podarunku odebrał i napis: *Od familij de Driesen*. Na okolo jest balustrada, a tam każdy przechodzień widzi wyraźnie nim ieszcze do *Peterzburga* przyjeżdże, iaskę i hold Monarchy do którego należemy. Co za rzadkie cioty taka dobroczynność i wdzięczność. Dla tego też nie możemy dosyć kłkładać dzięków Monarsze za to, że nam dał tak wdzięcznego człowieka za Gubernatora, bo kto umie być tak wdzięcznym, jest razem i szlachetnym i dobrym, sprawiedliwym i łaskawym.

z *Wesel* dnia 1. Czerwca.

Jeszcze zawczoraj przybył tu General *Francuzki Malherbe* i dwóch deputowanych dla przyjęcia Dyrektora *Sieyes*. General był zaproszony na obiad od Landgrafa *Hessen-Kasselskiego* i bardzo grzecznie przyjęty. Dziś w południe przyjechał Ob. *Sieyes*, a o 3 godzinie przeprawił się przez *Ren*. Wygląda bardzo bladym, w oczach jednak żywość widzieć się dała. Asystował mu Kapitan *Pruski Hrabia Lotum* aż za *Ren*, gdzie go eskorta *Francuzka* przyjęła.

Dnia 4. Czerwca.

Dziś po południu o godzinie 5. mieliśmy szczęście oglądać wśród nas ukochanego naszego Monarchę. Król Jmć wyłaził do domu Gubernatora, gdzie był przyjmowany od Landgrafa *Hessen-Kasselskiego*. Stosownie do woli J. K. Mci wszelkie kolizyjne uroczystości zaniechane zostały. — Na dniu 8. Król Jmć z Krolową, mając pojechać do *Kasslu*. Dnia 10. będzie wielka Rewia z 14 tyłkami piechoty i 7 tyłkami kawalerii.

z *Ratyzbony* dnia 2. Czerwca.

Przez wielkie niwrunki dla armii Cesarzkiej czynione drogą wszelkie żywności jest tu niezmierna. — Przed kilku dniami pewna liczba więźniów *Francuzkich* wybiwszy się z pod eskorty Cesarzkiej, uciekła do pobliskich tu wsi, i żądała od wieśniaków tamtejszych, h w zamianę za swoje mundury sukien ich chłopkich. Gdy wieśniacy odmówili tego, *Francuzi* zagrozili spalaniem wsi, poczym wieśniacy strachem przejęci uciekli do miasta tutejszego. Zbiegowie jednak wkrocie schwytni zostali.

Od brzegów *Menu* dnia 3. Czerwca.

Z rozkazu Dyrektoryatu fortifikacye *Manheimu* stosownie do konwencyi między Cesarzem i Elektorem *Palatyno-Bawarskim* zawartej, mają być zburzone, miało zostanie od *Francuzów* opuszczone, i wojskom Elektorskim oddane. — Na dniu 29. *Francuzi* mieli znowu szczęśliwą potyczkę w okolicy *Heidelberg* z wieśniakami *Oderwalden* i przyłączeni do nich *Szeklerami*.

Z *Peterzburga* dowiadujemy się, iż Dwór Imperatorski przeniósł się teraz do rezydencyi letniej w *Pawłowsk*. Gazeta dworska oznajmuje rozmaite awanse na stopniach, raczył także mianować Imperatorskich pocztmistrzów konsyliarzami, i asystentami kolegiów. Generalowi *Pankrazowi* we *Włoszech* postać order S. *Anny* pierwszej klasy, a *Marszałka* Dworu *Naryzkin* obdarzył orderem S. *Andrzeja*. — Ogłoszone w *Ratyzbonie* oświadczenie Króla Jmci *Szwedzkiego* miało być własną ręką jego pisane. — Każde słowo pisma tego (mówi gazeta *Praška*) godne jest pokolenia bohaterzkiego, z którego ten Król pochodzi, i zdolne jest w brzemieniu swoim harmonizującym, ocucić duch *Hermann* we wszelkich krajach *Niemieckich*. — 60 tyłkacy walecznych *Kalabryczyków* którzy z łobą kozy prowadzą, mieli pod dowództwem *Kardynała Ruffo* zdobyć miasto *Cotrone*.

Dnia 4. Czerwca.

Komendant *Francuzki* w *Manheimie* ogłosił Proklamacyą w której wzywa mieszkanców ażeby się przylżyli do zburzenia fortifikacyow tej twierdzy. Zda się, iż *Francuzi* zechcą wyprowadzić swoje wojska z krajów prawego brzegu *Ren* i przełaziwać na utrzymaniu się przy warowach *Itanowiłkach* które na tym poliadają brzegu — *Niemieckie* gazety wyrażają, iż armia neutralności ma się usunąć i zająć *Itanowiłką* w kraju *Hildesheim*.

z *Ratyzbony* dnia 3. Czerwca.

W naszych okolicach nieustannie zachodzą między forpcztami utarczki, i obawiać się należy, ażeby *Francuzi* nieprzewidzieli w znaczących siłach nowego ataku od *Itany Ober Cappel*. Dragnia *Austryacka* 13 Regimentu, która formuje lancuch forpcztow w tej stronie, czuwa dniem i nocą dla dania pomocy wieśniakom w przypadku potrzeby. Tym czasem urządzenia, które *Francuzi* czynią od *Itany Kehl i Auenheim*, dosyć okazują, iż niemysłą się długo utrzymywać w tym kraju.

z *Hagi* dnia 4. Czerwca.

Obywatel *Bezler* został obrany Dyrektorem Rzeczypospolitej *Batawskiej*. — Dyrektor *Francuzki* Obywatel *Sieyes* przejechał do *Parysza* przez *Nimegę*.

z *Hamburga* dnia 7. Czerwca.

Rada miasta naszego wydała proklamacyą do czeladzi mularzkiej, którzy przez nieprzyjaciół spokojności publicznej podburzeni, zaniechali wszelkich robot, zachęcając ich, aby do nich powrócili, a w przypadku oporu mają być surowo karani jako burzyciele spokojności publicznej. — Liczba przybyłych do *Kopenhagi* marytkow dla osadzenia uzbrojonych okrętow wynosi do 4. tyłkacy.

Lifty autentyczne z *Włoch* donoszą, iż po bitwie dnia 12. odprawiony, Główna kwatera F. M. *Suwarowa* cofnęła się do *Castello Tortonese*, gdzie się ieszcze znajdowała dnia 17.

z *Lozanny* dnia 28. Maja.

Prefekt Narodowy Departamentu *Lemańskiego*, przesłał swoim wspol-obywatelom następujący list: „Od ataku szanców nieprzyjacielskich na dniu 15. i 16. t. m. którego skutkiem było zajęcie *Itanowiłki Waronne*, Szwowie armij Republikańskiej kombinowanej w *Valency* (mocnej okolo 5. tyłkacy ludzi) przedsięwzięli czekać polikow. Aż do dnia 27. nic się nie stało ważnego; nieprzyjaciół zoftawiał także w swoich okopach. Nakoniec odebrałem tę noc dwa lity urzędowe od Ob. *Samuel Wild* z *Pully*, mającego władzę Kommissarza Rządu *Buztof* przy armij. W pierwszym liście datowanym z głównej kwatery Generala *Sierre* donosi, iż na dniu 27. o godzinie 1. po południu, nieprzyjaciół atakował nasze wojsko na wylżyłkich punktach. Aż do tego momentu mowi on, mamy bardzo mało rannych i zabitych, ale straciliśmy *Itanowiłkę* w *Warone* i 3. armaty.

Drugi Lift o godzinie 9. w wieczor.

Odzykalismy *Itanowiłkę* *Warone* i *Chepin*, a dzień zle zaczęty, chwałebnie się skończył. Bitwa trwała od godziny 7. zrana aż do 6. wieczor, mamy tylko do 60. rannych i bardzo mało zabitych. Nieprzyjaciół zaś ma mieć bardzo wiele zabitych i rannych. Będziemy mieli atak tej nocy, o którego skutku zoftaniecie jutro wiadomieni.

z *Sionu* dnia 28. Maja.

Przybywam tu i mam honor donieść o szczęśliwym skutku ataku dzisiejszej nocy. Cała insurrekcyja jest zbliżona do swego końca, wszelkie szancie są zburzone, *Lozsch* jest w naszej mocy, plac bitwy okryty trupami, a buntownicy są rozproszeni. *Francuzi* rzucili się do baterji podnosząc się jedni na drugich; liczba zabitych w tej baterji wynosi do 200. Buntownicy znużeni wczorajszą bitwą nie spodziewali się wcale ataku, napadnięto na śpiących, i gdyby nie nadto wczesny wyłrzał, opór byłby nierównie mniejszym. Atak przypuszczony był za pomocą łamych bagnetow i bez żadnej armaty. — Pozdrowienie i uszanowanie. (podpisano) F. S. *Wild*.

Kommissarz Dyrektoryatu *Helweckiego Kuhn*, do Dyrektoryatu *Helweckiego*. „Dnia 22. Maja w wieczor i następnej nocy korpus wojsk Cesarzskich z *Koblentz* przy *Eglisau* przeprowił się przez *Ren* na statkach. Jak tylko General *Maffena* dowiedział się o tym, atakował zaraz *Aufstajakow*, a porażony ich zupełnie, przepędził za *Ren* zabrawszy im w niewolę blisko 400. Ułanow i nieco piechoty. Pomiędzy jencami znajdując się także rozmaici *Szwycarowie* z *Miaffa* i *Kantonu Zurich*, którzy z

względą obowiazkow swoich dla własnej Ojczyzny, przeszli sromotnie do nieprzyjaciela. Podłych tych nędzników, którzy imię narodu *Helweckiego* przez tak haniebny postępek splamili, oddam do ładu wojennego. W głównej kwaterze w *Zurich* dnia 22. Maja 1799.

z *Wintorthur* dnia 25. Maja. OOb. Dyktorowie, *Austryacy* zostali za *Thur* przepędzeni. 1500. do 2000. wpadło nam w niewolę. General *Maffena* bardzo się cieszy z wojsk *Helweckich*. Legion nasz utrzymał ławę narodu. *Werber* na czele jego odniósł chlubną śmierć za ojczyznę swoją. Potykał się z odwagą bohaterzką. Oplakując w nim przyjaciela, którego znałem ferce i załugi, Ojczyzna po zgonie jego będzie oboje lepiej szacowała iak wprzody. — Pozdrowienie i uszanowanie.

z *Floreny* dnia 9. Maja.

General *Gauthier* dla usmierzania wszczętych w *Toskanii* zaburzeń, kazał ogłosić Proklamacyą w której wyraża. Lud doznający od armii *Francuzkiej* tak łagodnego obchodzenia się iakiego w historii wojennej nie ma przykładu. Lud który nie był ani nowemi obarczony podatkami, który ani w politycznych ani w duchownych mniemaniach żadney niedoświadczał przeszkody, śmie się porywać do broni przeciwko wojskom wielkiego Narodu; kokarda Narodowa już była znieważona, krew *Francuzka* przelana; i bez żadnego poprzedniczego powodu, dawały się słyszeć okrzyki: niech żyje Cesarz, śmierć dla Republikanow. To postępowanie jest miarą zaufania na iakie załugi *Toskańczycow*. Nie mogą dłużej takiej zachwalności pobłażać; z tej przyczyny przepisuje następujące urządzenia.

Art. I. Każdy okrąg który się dopuści podobnych burzliwych zgromadzeń, będzie uważany jako buntowniczy, i za takiego karany. Włzyszy mieszkancy z orężem w ręku znaleźieni, natychmiast będą rozstrzelanemi, jeżeli go na pierwszy raz nie złożą. — II. Okręgi dawnojące na twroge i iakikolwiek wojskom naszym odpor dające, podane będą na rabunek i na płomienie. Mieszkańcy z bronią w ręku lub przy kokardzie nieprzyjacielskiej, rozstrzelanemi zostaną. Obywatele nie mieszający się do tych gromad, doświadczą protekcyi dla swoich osob i dla swoich własności. — III. Szlachta i Duchowni odpowiadają armij *Francuzkiej* swoim życiem za bezpieczeństwo Republikanow znajdujących się w *Toskanii*. Są zatem oddani pod nieustanny dozór Komendantow wojskowych. — IV. Gdy w iakim okręgu zażydzie insurrekcyja, Plebani obowiązani będą wyśść na przeciw buntownikow, dla przeszkodzenia ich wpływowi i nawrocenia ich do obowiazkow. Ci którzy nie dopełnią tego dzieła Obywatelskiego, i przywiazania do swojej ojczyzny, uważani będą iako dowodzczy spilkow insurrekcyjnych i iako tacy, karani.

z *Rimini* dnia 19. Maja

Dnia wczorajszego i onegdajszego Ryszano tu mocne z armat strzelanie od *Ankony*, i rozszła się wieść, iż część Floty *Rosyjskiej* Turckiej wylądowała w tej stronie. Dziś przybyła tu wielka liczba powozow z całemi familiami, które użły z *Ankony*. Dowiedzielsmy od nich, iż zbliżona Flotta wezwala miało do poddania się. Słaby onego garnizon na prozbę Patriotow odrzucił to wezwanie.

Dnia 20. Maja. — Dnia dzisiejszego przybyło tu ieszcze wiele uciekających, którzy zeznają, iż *Moskale* z *Turcy* d. 18. i 19. wrzucili wielką liczbę bomb do miasta, przez co ieden klasztor zakonnic, kilka Pałacow i domow, oraz Teatr zostały zniszczone, a garnizon chciał iak bychać iuz kapitulować. Ponieważ iuz dziś strzelanie uftalo, strąd wnoszą tu, iż miasto musiało się poddać; należy jednak czekać czyli się to wszystko potwierdzi.

z *Werony* dnia 22. Maja.

F. M. *Kray* obłożenie *Mantuy* zamienił teraz w blokadę. — Wiadomość, iż *Bononia* została przez wojska Cesarzkie zajęta, jest zawczesna. Załoga tamtejsza *Francuzka* jest znaczna, a gwardya narodowa uzbrojona wynosi do 4 tyłkacy ludzi. General *Otto* musi przeto czekać na wzmocnienie, nim atak przedsięwzemie. — Równie zda się ieszcze nie pewną wiadomość iakoby forteca *Piemontcka Ceva* od 10 tyłkacy uzbrojonych wieśniakow zdobytą została.

Dnia 28. Maja.

Miasto *Ankona* nie poddało się ieszcze na dniu 24. tego miesiaca. Bombardowanie onego trwa nieustannie.

Od granic *Włoskich* dnia 28. Maja.

Rozmaite lity potwierdzają wiadomość o weysciu wojsk *Austryackich* do *Alexandryi*, General *Moreau* widząc się być zagrożonym otoczeniem w swoim stanowisku między tym miastem i *Valencyą*, cofnął d. 17. i 18. ku *Astii Albe*. Dnia 19. iego główna kwatera była w *Karmagnole* (małym miasteczku o 5. mil od *Turynu*, a 10 od *Coint*) Mowia, iż wojska *Austryackie* posunęły się aż do *Astii i Abui*. Jeden z dziennikow pulurzędowch *Paryskich* zawiera w sobie list z głównej kwatery w *Karmagnole* pod d. 1. *Prairial* (20. Maja.)

DONIESIENIA.

Kareta *Angielska* poczworna, jest do sprzedania w dobrym porządku z rekwizytami wszelkimi służącymi do podróży. Ktokolwiekby sobie życzył ją nabyć, niech się uda do domu JP. Wykowskiego Kasztelanica na Nowym Świecie Nro 1514. Przybył do Warszawy Otel Tyrolczyk z *Mittenwald*, mieszkający na ulicy *Ngwey* w środku ulicy *Wierzbowej*, pod Nrem 614. przeciw kowala, ma do sprzedania różnego gatunku Skrzypce, Altowki, Basety tak stare iuz ograone, iako i nowe, *Quartwiole*, iako też różnego gatunku dege instrumenta, *Stony Włolkie* etc. Ktożby sobie z *Prześwieconej* Publiczności życzył którego tych instrumentow, prosi o udanie się w pomienione miejsce.

Redakcyja *Gazety Korrespondenta* Warszawskiego uprasza JPP. Prenumeratow, ażeby wczesnie przed zbliżającym się Kwartałem to jest: na dzień 1. *Lipca* r. t. zgłosić się racyli, na Prowincyach do najbliższych Pocztamtow, w Warszawie do Kantoru teyże *Gazety*, cena Prenumery zwykayna.

Kantor tey *Gazety* jest w *Rynku Starego Miasta*, w kamienicy, JP. *Eberta* pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz grołzy 20.